KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Października. — Rok 1841. Poniedziałek. № 271. Jutro, Ś. Maxymiljan.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena*, Ofertorjum *Elsnera*, skrzypce solo. W kościele XX. *Bernardynów* Artyści grali Mszą *Humla*, Ofertorjum *Djabellego*, flet solo. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przed:, u XX. *Dominikanów* i *Franciszkanów* były także muzyki religijne przez Artystów wykonane. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą *Pernsteinera* Nr 3, Ofertorjum J. *Elsnera*, i Hymn do BOGA na 8 głosów Józ: *Kroguls*kiego. — *Dokończenie Ukazu wczoraj zamieszczonego.* Wszelkie umowy pieniężne na dalszy czas niż do końca r. 1841 obowiązywać maiące, któreby Władze Królestwa, Instytuty pod opieką Rządu zostadące i Urzędy zawiaduiące funduszami miejskiemi, ogniowemi, pocztowemi, kwaterunkowemi, transportowemi, fabrycznemi, rzemieślniczemi, szpitalnemi, i jakiemibądź zakładami, w roku ieszcze bieżącym, ale iuż po ogłoszeniu niniejszego Ukazu, zawierać były w potrzebie, niemniej wszelkie kosztorysy, likwidacje, licytacje i protokuły do tych umów ściągaiące się, na ruble sporządzane być maią. Obowiązania pieniężne, wypływaiące z akt i wyroków, które poprzedzaią datę 20 Grud: (1 Stycz:) 184½ r., wykonywane być maią monetą w rublach srebrn: Rossyjs:, kopiejkach i półkopiejkach, chociażby umówione były w Polskiej lub innej monecie. Pisarze Sądowi, Pisarze Aktowi Królestwa, Reienci Kancelarji Ziemiańs: i Reienci Powiatowi, odpowiedzialnymi będą, stosownie do istnieiących przepisów, za wszelkie uchybienia przepisom niniejszego Ukazu do nich ściągaiącym się. Moneta dawna Królestwa, nie z Rossyjskim stemplem, złota i srebrna gruba, z wyłączeniem monety noszącej zarazem napisy Rossyjskie i Polskie, ma być przebiianą kosztem Skarbu Królestwa na monetę Rossyjską złotą i srebrną grubą nowego stemplu, a to w miarę zapasów skarbowych w gotowiźnie od bieżących potrzeb zbywaiących, oraz stopniowo, dla uniknienia niedogodności, z niedostatku monet powstać mogących. — Na wniosek *Rady Głównej Instytutów Dobroczynnych*, Komisja Rzą: Sp: Wewnę: pod dniem 2 b. m. udzieliła nominację P. Ignacemu *Bednarskiemu* na Członka Rady szczeg: Szpitalu w *Radomsku.* — Przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej*, wpłynęło złp. 27 gr. 3. — Niegdy Juljanna Angelika z Weichertów *Stoltzmanowa* po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zeszła z tego świata. Na exportacją Jej ciała iutro o godz: 3ej z połud: z domu Nr 541 przy ulicy Długiej, na smętarz Ewangielicki odbyć się maiącą, Brat starszy *Henryk*, w Imieniu małoletnich Dzieci i Rodzeństwa, Krewnych i Przyiaciół zaprasza. — *Biuro Komisarza Policji Wykonawczej Cyrkułu 3go Miasta Warszawy*, przeprowadziło się pod Nr 543 do domu W. *Ostrowskiego* przy ulicy Długiej, dawniej zwanym *Elerta.* — Patentowany Dentysta *Löffler* znany w główniejszych miastach, przybył obecnie do *Warszawy*. Ma zaszczyt o tem zawiadomić tutejszą Szan: Publicz:, a najbardziej cierpiących bole zębów. Mieszkanie obrał przy ul: Bielań: w Hote: Lipskim Nr stancji 27. — Przybywszy do Warszawy, a będąc amatorem wszelkich tego Miasta przyiemności, w przechodzie moim przez ulicę *Elektoralną*, wstąpiłem do Cukierni Pana *Walter*, gdzie obok wybornie urządzonego lokalu, taniości wyśmienitych ciast i napoiów, przyzwoitej usługi, oraz uprzejmości Gospodarstwa; z niemałem zadziwieniem oglądałem świeżo tamże urządzoną *fontannę*, z której woda przy odgłosie harmonijnej, za pomocą maszynerji graiącej muzyki, biie w 10ciu wytryskach; nadto cała ta maszynerja w najlepszym guście urządzona, uroczy prawdziwie sprawia widok. Polecaiąc przeto miejsce to Znawcom i Lubownikom podobnych rzadkich nowości, mam za obowiązek artykuł niniejszy podać do wiadomości publicznej. Lu.... *Przygodzki* Oby: z Prow:. — Wczorajsza Niedziela przedstawiała prawdziwy obraz początkowej Jesieni; czasem zabłysło słoń-

ce, ale też i deszczyk kropił; przeiazdek ani przechadzek nie było można uskutecznić; iednak salon *Ohma* nie był bez Gości. Wieczory iuż długie wyzywaią lubowników *wista* do tej zabawy, a *ćwik* znowu zaczyna być modnym. W niektórych domach bawią się grą zwaną *samotnik;* iest to gatunek *arcabów* albo odnogą *szachów;* iedna osoba może bez żadnego wspólnictwa bawić się tym samotnikiem. — Wczoraj wieczorem o 9tej wszczął się pożar przy ulicy *Dzikiej* pod Nrem 2323; dzielna pomoc naszej gorliwej straży ogniowej, przytłumiła niebezpieczeństwo w samym początku. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Mlecznej Siostrze* JPani *Śliwińska* i JP. *Żółkowski;* w czasie 1go aktu *Sylfidy* JPanna *Wendt;* po 1szym akcie JPanna *Gwozdecka* 2 kroć, JPanna *Wendt* 3-kroć, taż w 2gim akcie i po ukończeniu po 3-kroć, a JP. *Morys* 2-kroć. W Rozmaitości po 2gim i 4tym akcie *Debiutantki* JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*, ciż po ukończeniu 2-kroć; po *Przez sen*, JP. *Panczykowski*.

W *Kaliszu* przy ulicy *Warszawskiej* pod Nr 53, zostały założone: nowa Księgarnia, oraz Skład nut muzycznych, materjałów piśmiennych i rysunkowych pod firmą *H. Hirszel*. Tenże Skład zawieraiący także papier bankowy z *Jeziorny*, poleca się szanownej Publicz: znacznym wyborem książek każdego rodzaiu literatury polskiej, francuz: i niemieck:; a mianowicie znajduią się w nim: książki do Nabożeństwa z oprawą, lub bez oprawy, duchowne, szkolne, historyczne, ieograficzne, statystyczne, prawne, gospodarskie, naukowe, słowniki literatury pięknej, wszystkie pisma perjodyczne świeżo wychodzące, dzieła francuz:, niemiec:, atlasy, mappy i nuty najulubieńszych Kompozytorów. Wszystkie te przedmioty przedaią się po cenie warszawskiej, doliczaiąc tylko koszt transportu. Przy Księgarni urządzona iest Czytelnia niemiecka i polska złożona z 5000 tomów, która ciągle będzie pomnażaną. Skład materjałów piśmiennych zaopatrzony iest w papier rysunkowy (velin), angielski, francuz: i szwajcarski; oraz w listowny z najcelniejszych fabryk zagranicznych. Tamże nabyć można deseni, kredy prawdziwej *Kontego*, są laki, pióra, bilety z powinszowaniem, pióra stalowe, atrament i t. d. Właściciel posiadaiąc zakład litograficzny, cieszący się powszechnem zaufaniem Publiczności, zamyśla podobny założyć w *Kaliszu*, i tuszy sobie nadzieię, że i w tem mieście zdoła zjednać sobie względy, do których pozyskania wszelkie poświęci usiłowania

Anglja. — Margrabia *Lisboa* w tych dniach przedstawił się Królowej iako Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Cesarza *Brazylji*. — P. *Stratford Canning* (Kaning) nie chciał przyiąć poselstwa do *Wiednia;* uzyska poseltwo w *Stambule*. — Wice-Admirał Edward *Owen*, mianowany będzie dowódzcą eskadry na morzu Śródziemnem. — Hrabia *Aberdeen* przesłał do *Madrytu* usilne przedstawienie o uiszczenie zaległości właścicielom papierów hiszpańs:. — Do *San Antonio* (w Ameryce) przybyło kilku Aientów amerykańskich, celem zawarcia zawieszenia broni.

Francja. — Według pisma z *Londynu*, teraźnieisze Ministerstwo torysowskie nie okazuie się skłonnieiszem dla Francji, niż Ministerstwo Lorda *Palmerstona*. Lord *Aberdeen* przy powitaniu Hrabiego *S. Aulaire* (S. Oler) zaraz bez ogródki oświadczył mu, że Anglja nie ścierpi aby Francja obsadzeniem *Algieru* dążyła nieiako do panowania nad morzem Śródziemnem, aby Francja mięszała się w sprawę *tunetańską* i przeszkadzała Sułtanowi w ukaraniu Wazala, wzbraniaiącego się płacić haracz. »Dotychczas (miał Lord *Aberdeen* powiedzieć) nie wywołaliśmy żadnych trudności w sprawie *tunetańskiej*, okazaliśmy Francji dowód naszych dobrych chęci, uwalnianiem iej od drażliwego położenia; lecz to musi mieć koniec. Anglja nie ścierpi, aby Francja mięszała się do sprawy tunetańskiej, opiekowała się nieposłusznym Beiem i tak pomnażała swój wpływ na brzegach afrykańskich, kosztem praw Sułtana. Najlepszym środkiem dla Francji (celem okazania swoich spokojnych zamiarów) byłoby zmniejszenie siły zbrojnej na morzu Śródziemnem, a częściowe rozbroienie w *Tulonie* byłoby rękojmią zgody między obu kraiami." (G.R.P.) — W dzienniku *tulońskim* czytamy pod d. 28m z. m.: Sprawa *tunetańska* zawikłała

się ieszcze bardziej; *Algier* zagrożony iest przez Anglików. Statek *Papin* 26go z. m. o 11tej wieczorem odpłynął z *Tulonu* do *Tunetu;* wkrótce za nim odpłyną kilka innych statków. — W *Tulonie* trwa czynność nadzwyczajna; uzbraiaią okręty linjowe; wielu statkom parowym kazano zabrać węgle. Statek parowy *Faeton* wysiany z depeszami do Kapitana *Leray*, co chwila spodziewany iest z powrotem w *Tulonie*. — Układy handlowe z *Belgją* tymczasowo, są przerwane. — Żandarmerja 30go z. m. aresztowała osobę podejrzaną iako główną sprężynę zamieszek niedawno zaszłych w *Paryżu*. Znaleziono u aresztanta parę pistoletów nabitych kulami, szkatułkę z pistonami i małą ilość prochu. Zaprowadzony na policję, powiedział, że nazywa się Antoni *Boidin* (Buadę) i że pracuie w domu handlowym. Później iednak zeznał, że iest żołnierzem z 3go pułku piechoty linjowej i że 15go Wrześ: dezertował. Pistolety chciał użyć przeciwko tym, którzyby śmieli go aresztować. Zapiera się iako miał udział w zawichrzeniach i utrzymuie, że wstręt do pracy skłonił go do dezercji. Tymczasowo odprowadzono go do woyskowego więzienia. — Sprawa Notarjusza *Lehon*, który zbankrutował na 8 miljonów, wkrótce będzie załatwioną; za staraniem brata Posła Belgickiego i innych znakomitych osób, Notarjusz będzie uwolniony. — W tych dniach znowu zbiegł z *Paryża* znaczny Spekulant, zostawiwszy 2 miljony długu. — Poseł *Belgicki* P. *Lehon* udał się do *Compiegne* (Kąpień), a ztąd wraca do *Bruxelli;* w Poselstwie tymczasowo go zastępuie P. *Rogier* (Rożje). — Lord *Kowlej* Brat Xięcia *Wellingtona*, ma być mianowany Posłem angiels: w *Paryżu*. — Uważaią za rzecz pewną, iż *Donna Izabella* zaślubi Syna Infanta *Don Franciszka*.

Hiszpanja. — Reient pomnożył znacznie swoią eskortę, i podwoił straże na około swego pałacu. — P. *Hoyos* udał się do Infanta *Don Franciszka* z potrzebnemi dla niego papierami i pieniędzmi. Infant nie przybędzie do *Madrytu*, lecz osiądzie w pałacu *Alkazar* w *Sewilli*.

Niemcy. — Królowi *Pruskiemu* podczas iego bytności w *Wrocławiu* ofiarowano olbrzymi piernik ważący przeszło 2 centnary. — Król Jmć iuż wrócił z *Szląska* do *Berlina*. — Kilka maiętnych rodzin *Izraelickich* prowadzących znaczny handel, życzyło osiąść w *Lipsku;* lecz Magistrat po naradzie w tym przedmiocie odbytej, oświadczył, że nie przychyli się do życzenia tychże rodzin.

Turcja. — W *Stambule* zgromadzaią ogromną siłę zbrojną. W woysku zaprowadzony będzie pruski system służby, każdy Żołnierz ma służyć lat 5, a potem zostawać będzie w milicji.

Włochy. — 22go z. m. piorun uderzył w posąg *Antonjusza* na placu *Kolumny* w *Rzymie*, nie zdziałał iednak szkód znacznych.

Rozmaitości. — Złodziej zakradłszy się do mieszkania hołysza, przerzucał wszystkie szuflady i zastał... same pustki; rozgniewany Łotr zostawił przeto kartkę z napisem: »Wstydź się Pan, ani iednego grosza w całym domu!" — *Londyn* potrzebuie rocznie 240 miljonów stóp kubicznych gazu, które zastępuią światło 160 miljonów funtów świec. — W *Hadze* znaleziono w tych dniach olbrzymią muszlę maiącą 79 cali długości, 67 szerokości, 9 grubości, a ważącą 141 funtów. — Młody *Belgijczyk* mieszkał od nieiakiego czasu u Damy w *Valenciennes* (Walansjen). Przed kilką dniami dostaie list z *Gandawy*. Za otworzeniem go wydaie okrzyk radości. Obecna Gospodyni pyta się o przyczynę »Pani! zawołał uradowany, winienem ci 40,000 fr!" »Mnie?" »Tak, Pani. Niedawno ślubowałem, że gdy odbiorę spadek po moiej ciotce, daruię 40,000 fr. osobie, obecnej przy odebraniu tej pomyślnej nowiny. Odziedzicz łem właśnie 600,000 fran:, a Pani swoią część odbierzesz!" W samej rzeczy młody *Belgijczyk* dotrzymał słowa.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lubomirski Alex: Xżę z Paryża; Kruzensztern Szamb: z Karlsbadu; Poklękowski Eug: Prezes Sądu Kry: z Wiednia; Wołkow Alex: Radca Stanu z Paryża; Awreżjo Pułkownik z Drezna; Dyament Hyp: Assessor Prokur: z Poznania; Kluczarew Pułkownik z Marjenbad; Poniatowski Rom: Dzie: z Żabikowa; Zembrzuski Lud: Dzie:.

DONIESIENIA.

W Biurze Urzędu Municypal: M. Warszawy odbędzie się licytacja w dniu 3/15 b. m. o godzi: 12 w po-

łudnie na 3-letnią dostawę do Mostu Warszawskiego MATERJAŁÓW budowlanych żelaznych, od dnia 1 Stycz: 1842 r. do ostatniego Grud: 1844 r. — W tymże Biurze w dniu 10/22 b. m. o godzi: 12 w południe odbędzie się licytacja na iednoroczną dostawę OLEJU czyszczonego, na potrzebę w b. Królewskim Zamku, Pałacu Brylowskim i w Ratuszu, mniej więcej 3,660 garncy wynoszącą, maiącą trwać od dnia 1 Stycznia do ostatniego Grudnia 1842 r.

W dniu 1/13 b. m o godzi: 12 z rana, w Biurze Rządu Guber: Mazowiec: odbędzie się licytacja na sprzedaż DOMU w Warszawie pod Nr 96, przy ulicy Piwnej, masyw o 3ch piątrach murowanego, z takąż Officyną o 2ch piątrach.



Do Dziecka rok maiącego, potrzebną iest każdego czasu PIASTUNKA opatrzona w dobre świadectwa, w średnim wieku, nie ospała i porządna. Wiadomość przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1315 Lit: A, na pierwszem piątrze na prawo.

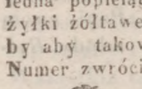
ŁOKAL składaiący się z Saloniku, Pokoiku, Przedpokoiu i Kuchni, na parterze, iest każdego czasu do naięcia przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 615. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu Pana Łapińskiego.

Znaleziony w tych dniach PASZPORT Kaspra Paprockiego; Właściciel może odebrać w Drukarni Kurjera.



Są do sprzedania: nowo-modna podwójna z 6ciu kołami KISZKA Petersburgkiej roboty, para rosłych KONI uieżdżonych, z uprzężą rossyjską. Tamże nabyć można wierzchowego KONIA iak najlepiej uieżdżonego. Życzący kupić wyżej wspomnione Konie i Kiszkę, może powziąść bliższą wiadomość u Kuczera Wiktora na Nowym-świecie, pod Nr 1318 Lit: M.

Dwie MATERJE iedwabne po łokci 18 iedna sztuka trzymaiąca, dnia 10 b. m. skradzione zostały z Kantoru przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 443; iedna popielata chine, 2ga ciemno oliwkowa chine w żyłki żółtawe mienione. Uprasza się Szanowne Osoby aby takowe w razie dostrzeżenia, pod powyższy Numer zwrócić raczyły, za nagrodą przyzwoitą.



Dnia 27 Września (8 Października) r. b. około godziny 12 w nocy, ze Stajni w Łazienkach Królewskich, wyszła KLACZ gniada brudno, lat 7 licząca, wzrostu miernego, lewą nogę zadnią po pęcinę białą maiąca, od chomątu cokolwiek odpsuta na łopatkach, widziano ią przy Rogatkach Czerniakowskich, biegiem udaiącą się ku ulicy Solec; ktoby takową miał, niechaj da znać do Łazienek do P. Grubińskiego, a od właściciela onej ieżeli żądać będzie, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Komisarz Policji Administracyjnej Cyrkułu Igo i XIgo. Wiadomo czyni, iż z mocy Uchwały Rady Familijnej z dnia 19 Września (1 Października) r. b., oraz na żądanie Opieki nieletnich Zanetti, Ruchomości po n. Ewie Zanetti pozostałe, iako to: Pościel, Garderoba, Meble, Sprzęty gospodarskie, Rygały, Porcellana, Obrazy, znaczna partja kopyt nowych męzkich i Damskich, Skóry, Podeszwy w rozmaitych gatunkach, Pak i t. p. przedmioty przez publiczną Licytacją w ęcej daiącemu w dniu 30 Września (12 Października) r. b. z rana o godzinie 11ej w Domu pod Nr 11tem przy ulicy Sto-Jańskiej, lub w Rynku Starego Miasta niezawodnie sprzedanemi zostaną. W zastęp: *Janiszewski.*

Do Fabryki Kwiatów podpisanego, potrzebne są UCZENNICE. *J. L. Wemmer.*



W dniu 9 b. m. o godzinie 10 z rana z domu Nr 280 przy ulicy Freta, z pierwszego piątra obok składu Wędlin, wydobył się PIESEK Taxik angielski pstry, mały, lewe oko białe, a prawe ciemne maiący; ktoby go odprowadził pod powyższy Numer, odbierze przyzwoitą nagrodę.



W początkach b. m. zginął WYŻEŁEK Kurlandzki biały, złatami kasztanowatemi, strzałka biała na łbie, i łata kasztanowata na lewym boku. Znalazca raczy go oddać pod Nr 45, w Starem Mieście, na 2gie piątro od tyłu, za nagrodą.

DYRYGUIĄCY
KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNYM,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Do pewnego porządnego domu w Warszawie, potrzebna iest i porządna KUCHARKA, znaiąca się dobrze na Kuchni i mogąca się ieszcze na osobiste powołać Świadectwa sprawowania swoiego, zdolna zarazem w czystości utrzymania naczyń kuchennych; tym lepiej gdyby była Niemka.

Do tegoż domu potrzebna także MŁODSZA któraby się znała na praniu bielizny damskiej.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 64 raz *Zampa.*

Dziś w Kawiarni na Tłómackiem w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, familja PP. *Rudolf* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 524, przy ulicy Podwal, wprost Kapitulnej, w domu narożnym, grać i śpiewać będzie familija *Czap* od godziny 6ej wieczorem.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumackiego w domu Lilpopa, Muzyka pod dyrekcją P. *Kubełki*, wykona najnowsze Mazury, Polonezy, etc.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Prosie faszer:, Kaczki dzikie, Pieczeń rzym:, Polędwica, Mostek cielę:faszero:, Zrazy podróżne, Kapłon a la pul, Kotlety z sos:, Cynadry, Kurczęta i Raki.